

Sygn. akt VII U 3217/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Mirosław Major

Protokolant Stażysta Szymon Solecki

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2018 r. w Poznaniu

odwołania **M. O.**

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

z dnia 18 września 2017 r., znak: (...)

w sprawie **M. O.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o prawo do emerytury

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 września 2017 r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P., na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1383 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. nr 8, poz. 43, ze zm.), po rozpatrzeniu wniosku z dnia 5 maja 2017 r., odmówił M. O. prawa do emerytury.

W uzasadnieniu wskazał, że wnioskodawca nie udowodnił na dzień 1 stycznia 1999 r. 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Zakład uznał jako pracę w szczególnych warunkach okres zatrudnienia w Zakładach (...) S.A. od dnia 18 października 1975 r. do 31 marca 1984 r. na stanowisku zalewacza. Organ rentowy nie uwzględnił natomiast do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia:

- w Rolniczym Kombinacie Spółdzielczym w S. od 2 kwietnia 1984 r. do 1 kwietnia 1985 r., ponieważ w tym czasie wnioskodawca był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w charakterze pomocnika murarza, które to stanowisko nie mieści się w wykazie prac wykonywanych w szczególnych warunkach,

- w Rolniczym Kombinacie Spółdzielczym w S. od 2 kwietnia 1985 r. do 14 października 1994 r. na stanowisku traktorzysty, ponieważ w okresie tym ubezpieczony był zatrudniony w oparciu o spółdzielczą umowę o pracę jako członek spółdzielni,

- w Szkole Podstawowej w N. od 15 października 1994 r. do 31 grudnia 1998 r. na stanowisku palacza c.o., ponieważ stanowisko to nie zostało wymienione w Dziale XIV zarządzenia Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 15 czerwca

1984 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu oświaty i wychowania, na które to stanowisko powołuje się pracodawca. Przedłożone przez zakład pracy świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach oraz jego korekta nie spełniają wymogów formalnych.

ZUS przyjął za udowodnione okresy składkowe i nieskładkowe w łącznym wymiarze 25 lat, 4 miesięcy i 17 dni, w tym staż pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 8 lat, 5 miesięcy i 14 dni.

Od powyższej decyzji, w trybie i terminie przewidzianym ustawą, odwołanie złożył M. O., zaskarżając ją w całości oraz wnosząc o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury. Nadto, odwołujący wniósł o przyznanie mu pełnomocnika z urzędu. W uzasadnieniu odwołujący podniósł, że nie zgadza się z twierdzeniami organu rentowego, iż praca wykonywana na podstawie spółdzielczej umowy o pracę na rzecz Rolniczego Kombinatoru Spółdzielczego w okresie od 2 kwietnia 1985 r. do 14 października 1994 r. nie może zostać uznana za pracę w szczególnych warunkach. Zdaniem odwołującego, taka forma zatrudnienia nie różni się niczym od wykonywania pracy na podstawie umowy o pracę, o której mowa w k.p. Nadto, wykonywana wówczas praca traktorzysty zaliczana jest do prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Z kolei, odnośnie zatrudnienia w charakterze palacza c.o., w okresie od 15 października 1994 r. do 31 grudnia 1998 r., odwołujący wskazał, że otrzymywał w tym czasie dodatek za pracę w warunkach szkodliwych oraz mleko, które później zamieniono na dodatek finansowy. Wobec powyższego, także ten okres zatrudnienia, winien być w ocenie odwołującego uwzględniony jako praca w warunkach szczególnych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując dotychczasową argumentację.

Postanowieniem z dnia 24 listopada 2017 r. Sąd oddalił wniosek M. O. o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, bowiem odwołujący nie spełnił przesłanek do jego ustanowienia (tj. przesłanek z art. 117 § 2 i § 5 k.p.c.)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. O. urodził się w dniu (...) W dniu 11 czerwca 1973 r. ukończył szkołę podstawową, a następnie w 2000 r. uzyskał tytuł wykwalifikowanego malarza – tapingarza. Ponadto, w 1994 r. uzyskał uprawnienia w zakresie eksploatacji kotłów wodnych do 100 stopni C..

Dowód: świadectwo ukończenia szkoły podstawowej z dnia 11 czerwca 1973 r. – k. 3A akt osobowych odwołującego (koperta k. 28); świadectwo otrzymania tytułu wykwalifikowanego malarza – tapingarza z dnia 24 maja 2000 r. – k. 6A akt osobowych odwołującego (koperta k. 28); zaświadczenie kwalifikacyjne w zakresie eksploatacji urządzeń i instalacji energetycznych nr (...) – akta osobowe odwołującego (koperta k. 28)

M. O. w okresie od 18 października 1975 r. do 31 marca 1984 r. był zatrudniony w Zakładach (...) S.A. w P. na stanowisku zalewacza. Z tytułu powyższego zatrudnienia odwołujący otrzymał w dniu 2 października 2014 r. świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach, w którym wskazano, że M. O. w podanym wyżej okresie, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonywał pracę na stanowisku zalewacza, o której mowa w wykazie A, dziale III, poz. 22 (obsługa żeliwiaków, rozlewni i ich urządzeń pomocniczych) rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. oraz w wykazie A, dziale III, poz. 22, pkt. 21 rozporządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego.

Powyższy okres zatrudnienia od 18 października 1975 r. do 31 marca 1984 r. (tj. 8 lat, 5 miesięcy i 14 dni) w Zakładach (...) S.A. w P., organ rentowy uwzględnił jako okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

Dowód: świadectwo pracy z dnia 20 października 1994 r. – k. 9 akt emerytalnych; świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 2 października 2014 r. – k. 11 akt emerytalnych; decyzja z dnia 18 września 2017 r. – k. 37 akt emerytalnych

Następnie w okresie od 2 kwietnia 1984 r. do 1 kwietnia 1985 r. odwołujący był zatrudniony w Rolniczym Kombinacie Spółdzielczym w S. na podstawie umowy o pracę jako pomocnik murarza. W piśmie z dnia 6 lipca 2017 r. likwidator ww. RKS w S. wskazał, że powyższe zatrudnienie odwołującego (w charakterze pomocnika murarza) nie kwalifikuje się do wystawienia świadectwa pracy w szczególnych warunkach.

Następnie od dnia 2 kwietnia 1985 r. do dnia 14 października 1994 r. odwołujący pracował w ramach spółdzielczej umowy o pracę, jako członek tzw. niewkładowy. Wykonywał wówczas pracę traktorzysty, w zdecydowanej większości w polu. Odwołujący jeździł ciągnikiem, przy pomocy którego wykonywał różne prace polowe, takie jak m.in.: sianie buraków, kukurydzy, zboża ozimego, a także orka, bronowanie i włókowanie pola. P. do obsiania było ponad 300 hektarów (100 ha pod buraki, 100 ha pod kukurydżę, ponad 100 ha pod zboża). Prace w polu wykonywał nawet przez 12 godzin dziennie.

Nadto, odwołujący zwoził zboże z pola do magazynów, które były na terenie gospodarstwa, a raz w tygodniu, wozem asenizacyjnym przyczepionym do ciągnika wywoził nieczystości na wysypisko śmieci.

Zdarzało się też, że ciągnikiem woził buraki do Ś., jednak takich prac transportowych było mało, najwięcej zaś było prac w polu z uwagi na areale (k. 44v).

Odwołujący, jako członek niewkładowy, co najmniej dwa razy brał udział w walnym zgromadzeniu spółdzielni, podczas którego brał udział w głosowaniu. Nadto, co najmniej raz otrzymał od spółdzielni dwie tony ziemniaków (tzw. świadczenia w naturze).

Nie zachowały się akta osobowe odwołującego z tytułu pracy w RKS w S..

Dowód: pismo z RKS w S. w likwidacji z dnia 6 lipca 2017 r. – k. 32 akt emerytalnych; zeznania odwołującego – k. 44-44v; pismo z Centrum Archiwizacji Dokumentów w B. – k. 40; pismo z dnia 21 czerwca 2017 r. – k. 29 akt emerytalnych

W okresie od 15 października 1994 r. do 31 sierpnia 2001 r. odwołujący był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Zespole Szkół w N. jako palacz centralnego ogrzewania.

Z tytułu powyższego zatrudnienia odwołujący otrzymał od pracodawcy świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 27 czerwca 2017 r., a następnie jego korektę. W korekcie świadectwa wskazano, że M. O. w podanym wyżej okresie, w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonywał prace palacza c.o., o których mowa w wykazie A, dziale XIV, poz. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (Dz. U. z 1983 r. nr 8, poz. 43) oraz w dziale XIV, pkt. 2 wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 15 czerwca 1984 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu oświaty i wychowania (Dz.Urz.MOIW, Nr 8, poz. 46).

W umowie o pracę z dnia 14 października 1994 r. na okres próbny, a następnie w umowie o pracę z dnia 15 stycznia 1995 r. na czas nieokreślony, wskazano, że stanowisko pracy odwołującego to „palacz c.o.” Również w corocznych angażach stanowisko pracy odwołującego było określane jako palacz.

W pisemnym zakresie czynności wskazano, że do obowiązków odwołującego należy m.in. palenie w piecach, utrzymanie odpowiedniej „ciepłoty” w kaloryferach, bieżąca konserwacja urządzeń w kotłowni, a szczególnie pomp.

W ramach ww. zatrudnienia M. O. ręcznie obsługiwał kotły grzewcze, które służyły do opalania (ogrzewania) całej szkoły i bloku szkolnego. W bloku szkolnym znajdowało się od 12-16 mieszkań. Odwołujący pracował nawet po 12 godzin dziennie, przez cały rok, bowiem poza sezonem grzewczym, tymi samymi kotłami, była ogrzewana woda w szkole, kuchni i bloku. Kotły nie były zmechanizowane.

Dowód: zaświadczenie z dnia 20 czerwca 2017 r. – k. 44B akt osobowych odwołującego (koperta k.28); świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 27 czerwca 2017 r. oraz jego korekta z dnia 24 lipca 2017 r. –

k. 45B i 46B akt osobowych odwołującego (koperta k.28); umowy o pracę z dnia 14 października 1994 r. oraz z dnia 15 stycznia 1995 r. wraz z pisemnym zakresem obowiązków – k. 4B-6B akt osobowych odwołującego (koperta k.28); angaże z lat 1995 – 1998 – w aktach osobowych odwołującego (koperta k. 28); zeznania odwołującego - k. 44v.

Odwołujący wiek 60 lat ukończył w dniu (...), natomiast wniosek o przyznanie emerytury został złożony w dniu 5 maja 2017 r., a wraz z nim odwołujący złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa.

W dniu 18 września 2017 r. organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: dokumentów zawartych w aktach sprawy (k. 26, 28, 42), dokumentów w aktach ZUS oraz na podstawie zeznań odwołującego.

Zebrane w sprawie dokumenty oraz dokumenty znajdujące się w aktach organu rentowego Sąd uznał za wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego, zostały bowiem sporządzone przez uprawnione podmioty w zakresie ich kompetencji. Nie były kwestionowane przez strony, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Sąd podkreśla przy tym, że świadectwo pracy nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 k.p.c. także wtedy, gdy wydane zostaje przez urząd administracji państwowej (wyrok SN z 20.02.1991 r., I PR 422/90, LEX nr 14682). Zgodnie natomiast z art. 245 k.p.c., dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Zgodnie zaś z art. 473 § 1 k.p.c., w sprawach dotyczących postępowań odrębnych z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i z przesłuchania stron, co usprawiedliwiało przeprowadzenie dowodu z innych dokumentów oraz zeznań strony odwołującej.

Szczególne znaczenie przypisać należało dokumentom w aktach osobowych M. O. z tytułu zatrudnienia w Zespole Szkół w N., z których wynika, że w spornym okresie od 15 października 1994 do 31 grudnia 1998 r. (ograniczenie ustawowe) odwołujący wykonywał prace palacza c.o. Wskazują na to nie tylko zawarte umowy o pracę, pisemny zakres obowiązków czy też wystawione świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach, ale także – sporządzane wówczas na bieżąco – coroczne angaże.

Zeznania odwołującego Sąd uznał za wiarygodne, ponieważ w rzeczowy i logiczny sposób opisał przebieg swojej pracy zawodowej w RKS w S. jako traktorzysty i w Szkole Podstawowej w N. jako palacza oraz wykonywane przez niego czynności, a jego zeznania w tym zakresie znajdują potwierdzenie w zgromadzonych w sprawie dokumentach. Jednak w świetle całokształtu zeznań odwołującego oraz zgromadzonej dokumentacji - nie było podstaw do stwierdzenia, że odwołujący przez co najmniej 15 lat wykonywał pracę w szczególnych warunkach, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Sąd oddalił wniosek dowodowy odwołującego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, na okoliczność ustalenia czy odwołujący w szkole w N. wykonywał prace palacza określone w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., albowiem okoliczność ta została już wykazana zeznaniami M. O. oraz dokumentami. Zatem przeprowadzenie tego dowodu byłoby bezcelowe i jedynie spowodowałoby niezasadne przedłużenie postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Istota sporu w przedmiotowej sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy pozwany organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. - zasadnie odmówił odwołującemu prawa do emerytury przy obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Skutki prawne wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze określone zostały w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1773 ze zm.) i utrzymanym jej przepisami w mocy rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego

1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.), wydanym na podstawie art. 55 uchylonej ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. z 1982 r. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Przepisy powołanego rozporządzenia nadal stanowią podstawę do ustalania wieku emerytalnego, rodzajów prac lub stanowisk oraz warunków uprawniających do emerytury w stosunku do pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach (wyrok TK z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03, wyrok SN z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15).

Uprawnienia ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze określa art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zarówno z literalnego brzmienia wskazanego przepisu, jak i jego umiejscowienia w przepisach przejściowych ustawy wynika, że reguluje on w sposób szczególny zasady nabywania prawa do emerytury ze względu na pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze dla grupy ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. i jest unormowaniem szczególnym w stosunku do uregulowań zawartych w art. 32 i art. 46 tej ustawy. Ponadto, art. 184 ustawy emerytalnej, jako przepis rangi ustawowej, ma pierwszeństwo zastosowania przed przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., chociaż odsyła do nich jako „przepisów dotychczasowych”. Przepisy powołanego rozporządzenia winny mieć jednakże zastosowanie tylko w zakresie niesprzecznym z art. 184 ustawy.

Zgodnie z brzmieniem art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej, tym właśnie ubezpieczonym przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Z kolei ust. 2 (w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2013 r.) powołany przepis stanowi, że emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Wiek emerytalny przewidziany w przepisie art. 32 ustawy emerytalnej, to wiek ustalony na podstawie przepisów dotychczasowych (art. 32 ust. 4 cytowanej ustawy). W przepisach dotychczasowych wskazane są również okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, które uprawniają do ubiegania się o przyznanie emerytury.

Stosownie do § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia.

Z kolei zgodnie z § 4 ust. 1 rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Stosownie do § 2 ust. 1 rozporządzenia okresami pracy predestynującymi do świadczenia emerytalnego, są okresy, w których zatrudnienie w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywane jest stale i w pełnym wymiarze godzin, obowiązującym na danym stanowisku. Zgodnie zaś z ust. 2 cytowanego paragrafu tego rodzaju staż pracy potwierdza pracodawca w oparciu o posiadaną dokumentację, wystawiając świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach, odpowiadające wzorowi stanowiącemu załącznik do omawianego rozporządzenia.

Wykaz A, stanowiący załącznik do ww. rozporządzenia, w dziale VIII zatytułowanym „W transporcie i łączności”, pod poz. 3 wymienia jako prace w warunkach szczególnych: prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gaśnicowych, natomiast w dziale XIV, zatytułowanym „Prace różne”, pod poz. 1 wymienia - prace niezautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego.

Brzmienie w/w przepisów nie pozostawia wątpliwości, że z prawa do emerytury w wieku niższym mogą skorzystać wyłącznie pracownicy (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 18 lutego 2015r., III AUa 59/15 za: wyroki SN: z dnia 12 lutego 2004r., II UK 246/03, OSNPUSiSP 2004, nr 20, poz. 358; z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 142/04, OSNPUSiSP 2005, nr 17, poz. 272; z dnia 29 czerwca 2005 r., I UK 300/04, OSNPUSiSP 2006, nr 5-6, poz. 94 i z dnia 8 maja 2008 r., I UK 354/07, (...) 2008, nr 10 – w tym ostatnim orzeczeniu Sąd Najwyższy podkreślił, że prawo to nie przysługuje np. ubezpieczonym z tytułu zatrudnienia na podstawie umów o pracę nakładczą, choćby nawet wykonywali to zatrudnienie w szczególnych warunkach).

Poza sporem w sprawie niniejszej pozostaje, że wnioskodawca osiągnął wiek emerytalny 60 lat i udowodnił wymagany, co najmniej 25 letni okres zatrudnienia oraz złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa. Bezspornym w sprawie było również to, że odwołujący pracował w szczególnych warunkach w Zakładach (...) S.A. od dnia 18 października 1975 r. do 31 marca 1984r., tj. przez 8 lat, 5 miesięcy i 14 dni, co zostało uznane przez organ rentowy na etapie postępowania administracyjnego.

Spór zatem dotyczy okoliczności, czy wnioskodawca spełnia przesłanki przyznania prawa do emerytury z art. 184 w zw. z art. 32 powołanej ustawy, tj. czy wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w wymiarze, co najmniej 15 lat i czy staż ten osiągnął na dzień 1 stycznia 1999 r.

Odwołujący wnosił o uznanie jako pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia w Rolniczym Kombinacie Spółdzielczym w S. od 2 kwietnia 1985 r. do 14 października 1994 r. jako traktorzysty oraz w Zespole Szkół w N. w okresie od 15 października 1994 r. do 31 grudnia 1998 r. jako palacza (k. 3).

Biorąc pod uwagę wyniki przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, Sąd uznał, że odwołujący - oprócz uznanego przez organ rentowy okresu pracy w szczególnych warunkach od dnia 18 października 1975 r. do 31 marca 1984r., tj. przez 8 lat, 5 miesięcy i 14 dni - pracował w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy również w okresie od 15 października 1994 r. do 31 grudnia 1998 r. (tj. przez 4 lata, 2 miesiące i 16 dni) w Zespole Szkół w N. jako palacz c.o. Przekonują o tym zeznania przesłuchanego w charakterze strony odwołującego, a także zebrane w sprawie dokumenty.

W podanym wyżej okresie odwołujący ręcznie obsługiwał kotły grzewcze, które służyły do opalania (ogrzewania) całej szkoły i bloku szkolnego. W bloku szkolnym znajdowało się od 12-16 mieszkań. Odwołujący pracował co najmniej 8 godzin dziennie (a często nawet po 12 godzin dziennie), przez cały rok, bowiem poza sezonem grzewczym, tymi samymi kotłami, była ogrzewana woda w szkole, kuchni i bloku. Kotły te nie były zmechanizowane. Sąd uznał zatem, że ww. obowiązki wykonywane przez odwołującego stanowią prace, o których mowa w wykazie A, dziale XIV, poz. 1 przywołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (prace niezautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego).

Wyżej wymienione okresy zatrudnienia odwołującego, uznane jako praca w szczególnych warunkach, dają łączny wymiar 12 lat i 8 miesięcy (tj. 8 lat, 5 miesięcy i 14 dni zatrudnienia w Zakładach (...) S.A. w P. + 4 lata, 2 miesiące i 16 dni zatrudnienia w Zespole Szkół w N.).

Odnosząc się z kolei do zatrudnienia odwołującego w Rolniczym Kombinacie Spółdzielczym w S. w pierwszej kolejności należy podkreślić, iż nie ulega wątpliwości, że okres od 2 kwietnia 1984 r. do 1 kwietnia 1985 r., w czasie którego M. O. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w charakterze pomocnika murarza, nie może zostać

uznany jako praca w szczególnych warunkach, bowiem stanowisko pomocnika murarza nie znajduje stosownego odpowiednika wśród prac wymienionych w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Zresztą odwołujący nawet nie wnosił o zaliczenie tego okresu.

Natomiast przechodząc do dalszych rozważań, należy wskazać, iż wbrew twierdzeniom odwołującego, okres zatrudnienia w RKS w S. w charakterze traktorzysty, tj. od dnia 2 kwietnia 1985 r. do dnia 14 października 1994 r., również nie może być uznany jako okres pracy wykonywanej w szczególnych warunkach i to, z dwóch powodów.

Po pierwsze, odwołujący świadczył wówczas pracę na podstawie spółdzielczej umowy o pracę (czego M. O. nie neguje), będąc tzw. członkiem niewkładowym, a zgodnie z utrwalonym w tym zakresie orzecznictwem - praca świadczona w ramach stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie może zostać uznana za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach w rozumieniu powołanych wyżej przepisów.

Praca w charakterze członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie daje prawa do przejścia na emeryturę w wieku niższym niż podstawowy wiek emerytalny z uwagi na zatrudnienie w szczególnych warunkach, o których mowa w art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Dlatego też, do okresu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie wlicza się okresu pracy wykonywanej w ramach członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej (por. wyroki SN: z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 142/04, OSNP 2005/17/272, z dnia 18 stycznia 2005 r., II UK 136/04, LEX nr 602703; z dnia 25 kwietnia 2012 r., I UK 384/11, wyrok NSA w Ł. z dnia 20 marca 2003 r., (...) SA/Łd (...), Pr. Pracy 2003/9/42).

Okres zatrudnienia w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie jest zaliczany do pracy w szczególnych warunkach wymaganych do uzyskania wcześniejszej emerytury. Jej członek nie jest bowiem pracownikiem, a tylko on ma prawo do takiego świadczenia. Zatrudnienie członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej w tej spółdzielni wynika ze stosunku członkostwa, a nie ze spółdzielczej umowy o pracę. Choć niektóre prawa i obowiązki związane z wykonywaniem pracy członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej mogą być podobne lub identyczne jak wynikające z zatrudnienia pracowniczego, to z woli ustawodawcy członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie może świadczyć pracy na podstawie umowy o pracę. Nawet niekorzystanie przez spółdzielcę z przysługujących mu praw nie oznacza, że nie kształtują one treści stosunku prawnego łączącego go ze spółdzielnią (wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2012 r., I UK 384/11). Trzeba przy tym pamiętać, że skoro zgodnie z art. 95 § 1 Prawa spółdzielczego przedmiotem gospodarczej działalności rolniczej spółdzielni produkcyjnej jest prowadzenie wspólnego gospodarstwa rolnego w oparciu o osobistą pracę członków, to osobiste świadczenie tej pracy jest wykładnikiem stosunku członkostwa, nie wystarcza zaś do ustalenia istnienia stosunku pracy. Zdolny do pracy członek spółdzielni produkcyjnej ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni w zakresie ustalonym przez statut lub uchwałę walnego zgromadzenia (art. 113).

Jak podkreślił Naczelny Sąd Administracyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 marca 2003 r., (...) SA/Łd (...) (Pr. Pracy 2003/9/42), zarówno na gruncie obowiązywania ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz. U. Nr 12, poz. 61 ze zm.), jak też ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (tekst jedn.: Dz. U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 ze zm.), przyjmowany jest jednolity pogląd, że prawo i obowiązek pracy członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej wynika ze stosunku członkostwa. Inaczej mówiąc - członkostwo w rolniczej spółdzielni produkcyjnej stanowi podstawę do świadczenia pracy i do takich stosunków nie mają zastosowania przepisy powszechnego prawa pracy, jako że ich podłożem jest cywilnoprawny charakter stosunku członka ze spółdzielnią w zakresie świadczenia pracy.

W orzecznictwie wskazuje się zatem, że członek spółdzielni nie może pozostawać z nią w pracowniczym stosunku zatrudnienia. Pomiędzy członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej a spółdzielnią nie zachodzi odrębny od stosunku członkostwa stosunek pracy. Co więcej, uchwała walnego zgromadzenia rolniczej spółdzielni produkcyjnej, że „członkowie będą pracować na takich samych warunkach jak pracownicy” nie może zmieniać charakteru prawnego ich zatrudnienia. W rezultacie okres wykonywania pracy w charakterze członka spółdzielni nie może zostać zaliczony do stażu pracowniczego (por. wyrok SN z dnia 16 listopada 2000, I CKN 311/00, LEX nr 52413; wyrok SA w Szczecinie z dnia 03 października 2012 r., III AUa 227/12, LEX nr 1237968).

Ponadto, prawa i obowiązki członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych są uregulowane w sposób odmienny niż prawa i obowiązki pracownicze, a aktem szczególnym regulującym także wykonywanie przez nich pracy jest ustawa z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 2017 r. poz. 1560), tj. przepisy art. 155-165 tej ustawy. Błędna byłaby więc teza, że praca członka spółdzielni jest tożsama z pracą świadczoną na podstawie stosunku pracy.

Niektóre prawa i obowiązki związane z wykonywaniem pracy członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej mogą być podobne lub identyczne, jak wynikające z zatrudnienia pracowniczego. Z istoty członkostwa wynika obowiązek członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej zespolonego działania przy prowadzeniu wspólnego gospodarstwa rolnego oraz działalności na rzecz indywidualnych gospodarstw rolnych członków (art. 138 Prawa spółdzielczego) w ramach ustalonej w spółdzielni organizacji pracy - wymaganej i niezbędnej wobec wieloosobowego składu spółdzielni. Ustalone zasady kooperacji mogą zatem przypominać wykonywanie pracy pod kierownictwem w określonym miejscu i czasie, ale podporządkowanie spółdzielcy regułom wynikającym z tej organizacji pracy jest właśnie immanentną cechą stosunku członkostwa. Podkreślenia wymaga też, że to ustawodawca wybrał dla członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej inną podstawę zatrudnienia niż umowa o pracę. W art. 155 § 1 Prawa spółdzielczego stwierdza się, że zdolny do pracy członek tej spółdzielni ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni w rozmiarze ustalonym corocznie przez zarząd, stosownie do potrzeb wynikających z planu działalności gospodarczej spółdzielni. Zgodnie z art. 156 § 1 ustawy, oprócz członków spółdzielni może zatrudniać także ich domowników. Natomiast zatrudnienie osób niebędących członkami spółdzielni jest regulowane w art. 157 ustawy. Przepis ten stanowi, że spółdzielnia poza członkami i domownikami może zatrudniać stosownie do swoich potrzeb również inne osoby na podstawie umowy o pracę lub na podstawie innego stosunku prawnego, którego przedmiotem jest świadczenie pracy. Uprzednio obowiązująca ustawa z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach w art. 113 stanowiła, że zdolny do pracy członek spółdzielni produkcyjnej ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni w zakresie ustalonym przez statut lub uchwałę walnego zgromadzenia. Przy pracach stanowiących zasadniczy przedmiot działalności gospodarczej, jak również w prowadzonych przez spółdzielnię zakładach przetwórczych i usługowych mogą być zatrudnieni oprócz członków także ich domownicy, inne zaś osoby jedynie dorywczo dla zapobieżenia stratom gospodarczym (art. 114 § 1). Spółdzielnia może zatrudniać czasowo lub na stałe osoby niebędące członkami ani domownikami członków przy wykonywaniu prac wymagających szczególnych kwalifikacji, jakich członkowie nie posiadają (art. 114 § 2). Z przepisów tych wyraźnie wynika wykluczenie umowy o pracę jako podstawy zatrudnienia spółdzielcy w rolniczej spółdzielni produkcyjnej (cyt. wyżej wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2012r.).

W tym miejscu warto przytoczyć fragment uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 12 lutego 2013 r., III AUa 1360/12 (LEX nr 1289747), który stwierdził, że: „(...) w sensie formalnoprawnym (dogmatycznym) zachodzi bowiem zasadnicza różnica między pracą wykonywaną w ramach stosunku pracy, a pracą świadczoną w ramach stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej. W tym drugim wypadku prawo i obowiązek świadczenia pracy wynika ze stosunku członkostwa w spółdzielni, z którym wiąże się między innymi prawo udziału w jej zarządzaniu poprzez jej organy i inne rozwiązania instytucjonalne właściwe ruchowi spółdzielczemu, co ma określony wpływ na sposób organizacji pracy i podporządkowanie w procesie jej świadczenia. W konsekwencji tego w zestawieniu ze stosunkiem pracy stosunek członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej, w ramach którego świadczona jest praca, wykazuje właściwości jakościowo różne i w związku z tym do pracy wykonywanej przez członków tych spółdzielni zastosowanie mają tylko niektóre, nieliczne (ochronne) przepisy prawa pracy (...)”. Podobnie Sąd Apelacyjny w Gdańsku wypowiedział się w sprawie sygn. akt III AUa 1289/15 (wyrok z dnia 13 stycznia 2016r.).

Tożsame stanowisko zajął SA w Ł. w wyroku z dnia 18 lutego 2015r., III AUa 59/15, odmawiając prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach członkowi rolniczej spółdzielni produkcyjnej. W realiach rozpoznawanej wówczas sprawy Sąd Apelacyjny w Łodzi przyjął, że wnioskodawca świadczył swą pracę w związku i z powodu członkostwa w Spółdzielni. Niewątpliwie odwołujący był jej członkiem, a podstawą jego wynagrodzenia była kwota za godzinę przeliczana na tzw. dniówki obrachunkowe. Powoływanie się przez skarżącego na pozorną członkowską w Spółdzielni Sąd uznał za całkowicie bezzasadne, zaznaczając, że wnioskodawca pracował bowiem w Spółdzielni nieprzerwalnie przez 24 lata i logiczne jest, że tak długie i stałe zatrudnienie musiało wiązać się z nawiązaniem przez

Spółdzielnię z wnioskodawcą stosunku członkowska, które ubezpieczony w tamtym czasie akceptował. Wszystkie powyższe okoliczności świadczyły o tym, zdaniem Sądu, że w tym właśnie reżimie wykonywał swą pracę. Brak było, w ocenie Sądu, podstaw do twierdzenia, że pomimo, iż był członkiem spółdzielni, w rzeczywistości był zatrudniony w ramach stosunku pracy, bo to było na mocy obowiązujących w spornym okresie przepisów spółdzielczych wyłączone.

Natomiast w wyroku z dnia 25 kwietnia 2017 r., III AUa 2099/16, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wskazał, że członkowie spółdzielni produkcyjnej mogą świadczyć pracę na rzecz spółdzielni wyłącznie w oparciu o stosunek członkostwa. Umowa o pracę lub umowy cywilnoprawne mogą zaś być zawierane jedynie z osobami, które nie są członkami rolniczej spółdzielni produkcyjnej. Tak więc członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie może świadczyć pracy na podstawie umowy o pracę, a skoro tak, to nie może nabyć prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, przysługującej jedynie osobie, która świadczyła taką pracę jako pracownik.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 142/04 (OSNP 2005/17/272), stwierdził przy tym, że przedstawione w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS ograniczenie prawa do wcześniejszej emerytury jedynie do wypadków świadczenia pracy w charakterze pracownika nie jest niezgodne z konstytucyjną zasadą równego traktowania (art. 32 Konstytucji RP).

Reasumując, członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej ma co prawda obowiązek świadczenia pracy, jednak ma też pośredni udział w zarządzaniu spółdzielnią (m.in. poprzez udział w posiedzeniach walnego zgromadzenia czy głosowanie nad uchwałami), co z kolei powoduje, że ma wpływ na organizację pracy, przez co występuje w tym wypadku nieco inne podporządkowanie niż w klasycznym stosunku pracowniczym. W końcu, do pracy członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej mają zastosowanie tylko niektóre, ochronne przepisy prawa pracy.

W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że odwołujący był członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej. Nie przeczy temu nawet sam odwołujący. Jakkolwiek brak jest całości dokumentacji osobowej odwołującego z okresu jego zatrudnienia w RKS w S., to z dokumentów przesłanych przez likwidatora spółdzielni, w szczególności z pisma z dnia 6 lipca 2017 r. (k. 32 akt emerytalnych) wynika, że w spornym okresie odwołujący pracował na stanowisku traktorzysty, w ramach spółdzielczej umowy o pracę, jako członek niewkładowy. Co więcej, wskazują na to również zeznania odwołującego, który na rozprawie w dniu 8 marca 2018 r. zeznał, że jako członek niewkładowy brał udział w walnych zgromadzeniach spółdzielni oraz w głosowaniu nad uchwałami. Nadto, otrzymał co najmniej raz, dwie tony ziemniaków od spółdzielni (k. 44v). Nie ma przy tym znaczenia, że M. O. nie wnosił wkładu do spółdzielni.

Jak wskazywał Sąd Najwyższy w przywołanych wyżej orzeczeniach, nawet istotne podobieństwa między stosunkiem członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej a stosunkiem pracy nie wykluczają istnienia tego pierwszego. Nawet nie korzystanie z pełni praw członkowskich nie wyklucza ustalenia istnienia stosunku członkostwa. Również brak wniesienia wkładu nie wyklucza istnienia stosunku członkostwa, zwłaszcza gdy zważy się, że do wniesienia wkładu gruntowego mogli być zobowiązani jedynie, ci którzy posiadali grunt (art. 98 § 1 ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach - Dz.U.1961.12.61), przy czym zobowiązanie to mogło dotyczyć tylko części gruntu. Członek spółdzielni mógł również zatrzymać część gruntów. Dodatkowo statut spółdzielni mógł przewidywać, że członek będzie zobowiązany do wniesienia wkładu innego, niż grunt (art. 106 § 1 ww. ustawy z 1961 r.). Było to zatem rozwiązanie fakultatywne, stąd brak obowiązku wniesienia takiego wkładu również nie przeczył istnieniu członkostwa w spółdzielni rolniczej.

Skoro więc zatrudnienie wynikające ze stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie odpowiada warunkom opisanym w art. 22 § 1 k.p., bowiem z jego istoty wynikają prawa i obowiązki niewystępujące w stosunku pracy, a wynikające z prawa spółdzielczego, i okres taki nie może zostać zaliczony do okresu, od którego zależy nabycie prawa do wcześniejszej emerytury z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, wnioskowanego okresu zatrudnienia w RKS w S. od 2 kwietnia 1984 r. do 14 października 1994 r. nie można było zaliczyć do okresu pracy w szczególnych warunkach.

Nie jest to jednak jedyna przyczyna nieuwzględnienia tego okresu jako pracy w warunkach szkodliwych.

Trzeba w tym miejscu wskazać, iż w orzecznictwie utrwalił się pogląd, że wyodrębnienie poszczególnych prac wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje bowiem charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym (por. także wyroki SN o sygn. I UK 20/09, I UK 24/09, III UK 174/10, III UK 166/11).

Wykładnia językowa regulacji zawartej w Wykazie A dział VIII poz. 3 Rozporządzenia z 1983 r., przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz przy uwzględnieniu systematyki przepisów, pozwala na kwalifikowanie pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gaśnicowych jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych tylko, jeśli była ona wykonywana w transporcie i łączności. Nie ma przesłanek, aby przyjmować, że wykonywanie prac na wskazanych stanowiskach niezależnie od branży, w której praca jest wykonywana, skutkuje szkodliwością pozwalającą na zaliczenie tego okresu jako uprawniającego do nabycia emerytury w obniżonym wieku. Umieszczenie wskazanych stanowisk w dziale VIII łączy szkodliwość tejże pracy nie z faktem prowadzenia tychże pojazdów, lecz z faktem prowadzenia tych pojazdów przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i łączności oraz obciążeń psychofizycznych związanych z uczestniczeniem takich pojazdów w ruchu publicznym. Taki kierunek wykładni zaprezentował też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, odmawiając zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy kierowcy ciągników w trakcie prac polowych. Sąd ten stwierdził, że o ile można się zgodzić, iż prace transportowe wykonywane przez ubezpieczonego jako kierowcę ciągnika można zaliczyć do prac w transporcie, tj. do prac objętych działem VIII poz. 3 wykazu A, mimo, że pracował on w spółdzielni rolniczej, a nie w przedsiębiorstwie transportowym, to nie ma żadnych podstaw do potraktowania prac polowych jako prac w transporcie. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął również w wyrokach: z 31 stycznia 2017 r., II UK 672/15; z 16 lutego 2017 r., II UK 730/15; z 23 lutego 2017 r., I UK 43/16; z 23 lutego 2017 r., I UK 76/16.

Odnosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, że przeprowadzone w niniejszym procesie postępowanie dowodowe wykazało, iż w spornym okresie odwołujący nie wykonywał pracy kierowcy ciągnika – traktorzysty w transporcie. Z zeznań odwołującego wynika bowiem, że w spornym okresie zatrudnienia w RKS (2 kwietnia 1984 r. do 14 października 1994 r.) wykonywał pracę traktorzysty, lecz w zdecydowanej większości wykonując prace polowe. Odwołujący jeździł przez ponad 8 godzin dziennie ciągnikiem, przy pomocy którego wykonywał różne prace polowe, takie jak m.in.: sianie buraków, kukurydzy, zboża ozimego, a także orka, bronowanie i włókowanie pola. P. do obsiania było ponad 300 hektarów. Mniej więcej raz w tygodniu wozem asenizacyjnym przyczepionym do ciągnika wywoził nieczystości na wysypisko śmieci. Nadto, zwoził zboże z pola do magazynów, które były na terenie gospodarstwa. Zdarzało się co prawda, że odwołujący ciągnikiem woził buraki do Ś., jednak takich prac transportowych było mało, najwięcej zaś było prac w polu (k. 44v).

Reasumując, nie można było zakwalifikować okresu zatrudnienia odwołującego w RKS w S. w charakterze traktorzysty jako okresu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Skoro zaś odwołujący zamiast 15 lat pracy w szczególnych warunkach wykazał jedynie 12 lat i 8 miesięcy takiej pracy (tj. 8 lat, 5 miesięcy i 14 dni zatrudnienia w Zakładach (...) S.A. w P. + 4 lata, 2 miesiące i 16 dni zatrudnienia w Zespole Szkół w N.), oznacza to, że nie spełnił warunku, od którego zależy przyznanie wcześniejszej emerytury.

Z przytoczonych wyżej względów odwołanie - na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. - należało oddalić.

(-) Mirosław Major